

Wiedzieli że nie doczekają świtu

19 rocznica powstania w getcie warszawskim

Salwy powstrzymały morderców. Trzy tysiące uzbrojonych po zęby esesmanów wkraczających na opustoszałe i wymarłe tereny warszawskiego getta nie liczyło na żaden opór. Kto strzela? Garstka pół żywych, zamęczonych głodem i niewolniczą pracą podludzi...

Ale strzelali. Pierwszy trup hitlerowca — bataliony herrenvolku wycofują się za mury. Dowódca SS i policji na dystrykt warszawski Krueger, na gwałt depeszuje po posiłki.

Ci, którzy wczesnym rankiem 19 kwietnia 1943 roku brali w ręce wiązki przygotowanych gospodarczym sposobem granatów i ujmowali w dłonie rękojeści rewolwerów przeszmuglowanych z „aryjskiej strony” przez towarzyszy z Gwardii Ludowej, Milicji RPPS i Armii Krajowej — wiedzieli, że nie doczekają świtu. Czarna faszystowska noc miała trwać jeszcze długo. Nie walczono o życie — ich zwycięstwem mogła być tylko śmierć w walce. I zwyciężyli.

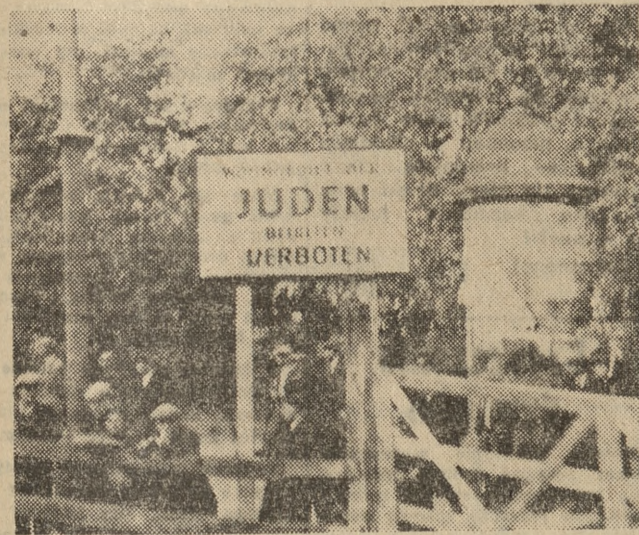
Zwyciężyli nie tylko dla siebie. W dokumentach procesu norymberskiego wpięty jest rozkaz wydany Kruegerowi 16 lutego 1943 roku przez Himmlera, zawierający polecenie zniszczenia warszawskiego getta „ze względów bezpieczeństwa”. „Zburzenie getta — pisał Himmler — jest koniecznością, gdyż inaczej nigdy nie uspokoiłoby Warszawy, a w wypadku zachowania getta nie będzie można wyćpścić ducha oporu (Verbrecherwesen). Dlatego getto musi zniknąć z powierzchni ziemi, a milionowa Warszawa, będąca zawsze niebezpiecznym ogniskiem rozkładu i buntu, musi ulec znacznemu zmniejszeniu”.

Zagłada polskich Żydów była dla hitlerowskich zbrodniarzy etapem na drodze do zagłady narodu polskiego. Jak wynika z dokumentów, ostateczna eksterminacja Żydów została przyspieszona wówczas, gdy ludobójcy ze swastykami na ramionach zdali sobie sprawę jak zawodne są ich rachuby na podjudzenie Polaków przeciw podłudziom drugiej kategorii — Żydom, kiedy przerażło ich widmo zjednoczonego oporu tych wszystkich, których skazali na zagładę.

Czyn powstańcy bohaterów z Żydowskiej Organizacji Bojowej zachwiał faszystowskim zaufaniem w przemoc tępej siły zbrodni nad bezbronnym człowiekiem. Był dla bojowników, którzy poszli za nimi, przykładem walczących i ginących za człowieczą godność.

16 maja 1943 roku rozległ się w warszawskim getcie ostatni strzał. Na zgłiszczach ostatniego, spalonego miotaczami ognia, domu, padł ostatni bojowiec. Po czterech tygodniach walki esesmani wracali pijani zwycięstwem, które było zapowiedzią rychłej i sromotnej, nieuchronnej i haniebnej, klęski faszystów.

M. E.



W warszawskim getcie

CAF — zdjęcie archiwalne

Problemy Czarnego Łądu (II)

Na drodze do jedności

Wśród 29 niepodległych państw afrykańskich, będących członkami ONZ (Algieria jeszcze nie jest), tylko niektóre stoją na gruncie samodzielności ekonomiczno-politycznej. Z państw „nowych” wymienić tu należy Ghanę, Nigerię, ostatnio Tanganikę. Ze „starych” w sytuacji takiej znajdują się grupa państw arabskich: ZRA, Maroko, Tunis, Sudan. Inne państwa są ekonomicznie, a więc i politycznie zależne od obcych wpływów i wpływów te często na zewnątrz reprezentują.

Będem byliby utrzymywać, iż obecny układ sił jest czymś trwałym. Istniejące pomiędzy państwami afrykańskimi tarcia i zatargi mają na ogół charakter sporów terytorialnych, co wywołane jest sztucznością podziałów granicznych w stosunku do sytuacji etnicznej. Spory takie występują na przykład pomiędzy Ghaną i Togo, Etiopią i Somali, Marokiem i Mauretanią, Sudanem i Kongiem, gdzie różne plemiona zamieszkują ziemię po obu stronach granic. Jest to pozostałość po dawnych granicach wytyczonych metodą „dziel i rządź” przez państwa kolonialne, co określa się mianem „balkanizacji Afryki”.

Mimo tych wszystkich różnic i starć, nie ma na ogół w Afryce rodzimego polityka, który by nie mówił o potrzebie jedności Czarnego Łądu. Idea wspólnoty afrykańskiej jest silniejsza od wszelkich wspólnot postkolonialnych i ona będzie w przyszłości określać stosunki wewnątrzafrykańskie. Po czynione już zostały poważne kroki w kierunku integracji krajów Czarnego Łądu. Zarysowały się wyraźne ugrupowania państw na podstawie wspólnych dążeń gospodarczo-politycznych.

Grupa Brazzaville

Najstarszym ugrupowaniem jest grupa „Brazzaville”, która uformowała się w grudniu 1960 roku. Skupia ona kraje „mówiące po francusku”, w praktyce zaś wszystkie (poza Gwineę i Mali) były koloniami. W jej skład wchodzi obecnie 12 państw: Mauretania, Senegal, Niger, Górna Wolta, Wybrzeże Kości Słoniowej, Dżamajka, Kamerun, Czad, Republika Środkowo-Afrykańska, Kongo (po francuskie), Gabon i Republika Malgaska (Madagaskar).

Większości tych państw Paryż narzucił układy polityczne, gospodarcze i wojskowe, ograniczające poważnie ich suwerenność. Dlatego wyraz polityczny grupy „Brazzaville” nie budzi wątpliwości. Nie reprezentuje ona interesów afrykańskich, lecz jest wyrazem francuskiego zaangażowa-

nia na Czarnym Łądzie. Szumnie deklarowana współpraca gospodarcza, polityczna i wojskowa, to nic innego, jak kontynuacja resztek imperializmu francuskiego, prowadzona pod barwnymi flagami i przy dźwiękach narodowych hymnów pseudo niepodległych państw. Wszystkie kraje tej grupy należą do strefy walutowej franka; związane są też z Wspólnym Rynkiem Europejskim. W efekcie zobowiązane są np. przyznawać Francji pierwszeństwo w nabywaniu surowców strategicznych i przywilejów spółkom francuskim eksploatującym bogactwa tych krajów. Decydujący głos mają tam francuscy doradcy wojskowi; na niektórych terytoriach pozostały bazy wojskowe (Dakar w Senegalu, Madagaskar).

Mimo tych krepujących układów grupa nie wykazuje dostatecznego zdyscyplinowania, jakiego oczekiwaliby Paryż. Związka Niger, Mauretania, Górna Wolta i Wybrzeże Kości Słoniowej podejmują wysiłki w kierunku prowadzenia bardziej samodzielnej polityki zagranicznej, ograniczanie neokolonialnych pozycji obcego kapitału. Tak na przykład prezydent Górnej Wolty, po usunięciu francuskich baz wojskowych zniósł bariery celne z Ghaną należącej do przeciwnostawnej grupy Casablanka.

Szóstka Casablanka

Politykę wyraźnie antykolonialną i antyimperialistyczną prowadzi ugrupowanie 6 państw (Ghana, Gwineę, Mali, Maroko, ZRA, Algieria). Szóstka ta, zgromadzona w styczniu 1961 roku dla omówienia wspólnego stanowiska w kwestii kongijskiej, na konferencji w marokańskim mieście Casablanka, rozszerzyła szybko krąg swych zainteresowań. Wynikiem tej konferencji było uchwalenie „Karty Casablanki”, zapowiadającej szereg kroków w kierunku wzajemnego zbliżenia.

Deklaracja ta nie pozostała na papierze. Wkrótce odbyły się w Akrze narady ekspertów z różnych dziedzin, podjęto decyzję w sprawie wspólnego centrum dla rozwoju łączności, odbyły się narady dowódców wojskowych, a ostatnio podjęto ważne decyzje: utworzenia wspólnego rynku afrykańskiego, Afrykańskiej Unii Płatniczej, banku dla rozwoju tych krajów oraz współpracy w dziedzinie rolnictwa, transportu, łączności.

„Casablanka” grupuje najbardziej bojowych przywódców afrykańskich. Z tego też względu ugrupowanie to jest solą w oku sił neokolonialnych, które nie zaniebują żadnej okazji, aby pozycję tych państw osłabić. Przykładem może tu być ofensywa NRF na Gwineę, czego wyrazem była wizyta bońskiego prezydenta Luekego w Konakry, czy też amerykański szantaż dolarowy na Ghanę w związku z planami budowy gigantycznej zapory na rzece Wolcie.

Monrovia - Lagos

W maju ub. roku, z inicjatywy Liberii i Nigerii odbyła się w Monrovi konferencja przedstawicieli 20 państw kontynentu, której celem miało być wypracowanie podstaw dla współpracy ogólnofrykańskiej. Państwa Casablanki zbojkotowały konferencję, obniżając zasadniczo jej znaczenie.

Poza uchwaleniem paru dość ogólnikowych rezolucji w sprawie Algierii, Angoli i Unii Południowo-Afrykańskiej, wskutek wzajemnych podejrzeń o chęć hegemonii, konferencja nie odegrała poważniejszej roli w życiu Czarnego Łądu.

Jej najważniejszym rezultatem było zwołanie na styczeń 1962 roku do stolicy Nigerii — Lagos konferencji na najwyższym szczeblu.

Dziś wiadomo już, że decyzja ta przyniosła pewne rezultaty. Jednakże i w tej konferencji grupa Casablanki nie wzięła udziału z powodu niezaprośzenia rządu walczącej Algierii, czemu przeciwna była większość państw Brazzaville. Z powodu nieobecności Algierii konferencja w Lagos zbojkotowały również rządy: Tunezji, Libii, Sudanu a nawet cesarz Abisynii, który opuścił salę obrad.

Konferencja zakończyła się uchwaleniem kilku rezolucji w sprawie wspólnoty gospodarczej, kulturalnej oraz walki z pozostałościami kolonializmu. Wydaje się, że główni inicjatorzy tych spotkań („Grupa Monrovia” — Nigeria, Liberia, Sierra Leone, Togo, Libia, Tunezja, Sudan, Abisynia, Somali, Kongo, Tanganika) szczerze myślą o jedności Afryki; stąd też kierunek i ton raczej umiarkowany.

Kwestia prestiżu

Wydaje się, że poważną przeszkodą na drodze do jedności Afryki jest sprawa prestiżu. Ambitni przywódcy krajów Casablanki nie chcą

stwarzać pozorów, że ich grupa wchłonięta została przez licniejszą Monrovię wraz z Brazzaville. Istnieją też wątpliwości, czy za pojedynczymi gestami „umiarkowanych” nie kryją się istotne ustępstwa na rzecz neokolonializmu.

Mimo wszystko faktem jest, że Afryka poszukuje wspólnoty politycznego języka. 15 kwietnia rozpoczęła się w Tunisie nowa konferencja państw afrykańskich na najwyższym szczeblu. Czy dojdzie na niej do poważnej konfrontacji poglądów przywódców Casablanki i Monrovi i jakie ewentualnie będą tego efekty, pokaże już najbliższa przyszłość.

FELIKS BIŁOS



Sąd właściwy miejscowo...?

Paragraf i życie

Gdym zamierzasz wnieść do sądu sprawę cywilną np. o alimenty, o rozwód, o odszkodowanie — staję przed tobą pytanie do którego sądu wnieść sprawę.

O właściwości sądu decydują przepisy kodeksu postępowania cywilnego i kodeksu postępowania niespornego. Przepisy te regulują tzw. właściwość rzeczową i miejscową sądów.

Przepisy o właściwości rzeczowej rozstrzygają czy dana sprawa należy w I instancji do sądu powiatowego czy też do sądu wojewódzkiego. (Sąd Najwyższy spraw w I instancji w ogóle nie rozpoznaje). Natomiast przepisy o właściwości miejscowej decydują o tym, który z sądów powiatowych czy wojewódzkich (w jakim mieście) jest dla sprawy właściwy. Inna rzecz, że jeżeli nawet wnieś sprawę nie do tego sądu, gdzie trzeba, nie zaszkodzi to sprawie, gdyż sąd sam

przekaze ją do sądu właściwego. Spowoduje to jednak zwłokę w załatwieniu sprawy. Lepiej więc zwrócić się od razu do sądu właściwego miejscowo.

Zasadą jest, że sprawę wytoczyć trzeba przed ten sąd, w okręgu którego mieszka pozwany (ten przeciwko któremu sprawę się wnosi), a gdy pozwany jest Skarb Państwa, przedsiębiorstwo państwowe, spółdzielnia itd. — przed ten sąd, w którego okręgu ma siedzibę reprezentujący pozwany organ (prezydium rady narodowej, dyrekcja, zarząd). Gdy więc np. Kowalski zamieszkały w Łodzi w czasie pobytu na wczasach w Międzyzdrojach pozoczył od Jasińskiego zamieszkałego w Krakowie 1.000 zł i nie chce oddać, Jasiński musi wystąpić o zwrot pożyczki przeciwko Kowalskiemu do Sądu Powiatowego dla m. Łodzi.

Od zasady powyższej istnieje szereg wyjątków. Oto najważniejsze.

Sprawę o alimenty oraz sprawę o ustalenie ojcostwa można wytoczyć albo przed sąd miejsca zamieszkania pozwanego, albo przed sąd miejsca zamieszkania powoda (tego, kto sprawę wytacza). Ma to na celu ułatwienie sytuacji matek dochodzących alimentów lub ustalenia ojcostwa.

Sprawę o należność ze stosunku pracy można wytoczyć albo według zasady ogólnej (według siedziby pozwanego), albo też w miejscu gdzie praca była wykonywana.

Sprawę o odszkodowanie (np. za wypadek samochodowy, za pobicie) można wytoczyć albo przed sądem miejsca zamieszkania (siedziby) pozwanego, albo przed sądem gdzie wypadek miał miejsce.

Sprawę o rozwód wytoczyć można wyłącznie przed sądem ostatecznego wspólnego zamieszkania małżonków w Polsce, jeżeli choć jedno z nich w tym miejscu nadal mieszka; jeżeli małżonkowie nigdy razem nie mieszkali, albo żadne już nie mieszka tam, gdzie mieszkali wspólnie — sprawę wytacza się według miejsca zamieszkania pozwanego, a jeżeli takiego miejsca nie ma (bo np. strona pozwana mieszka za granicą) — według miejsca zamieszkania powoda. Dodać trzeba, że sprawy o rozwód rozpoznają nie wszystkie sądy powiatowe, a tylko niektóre z nich, mające siedzibę w miastach wojewódzkich i w paru innych większych miastach.

KAZIMIERZ JANICKI

Nasze troski

U schyłku życia

Niemal każdy z nas odczuwa nieokreślony lęk przed starością. Rok za rokiem zbliża się schyłek życia, który niesie utratę sił, niedołęstwo, brak zrozumienia i — przeważnie — osamotnienie, a czasem i wrogość „najbliższych”.

Pisze nam ob. A. P.: „Moja siostra jest 10 lat po ślubie. Ma dwoje dzieci i męża. Wraz z nimi mieszka jej 80-letnia teściowa. Staruszka ma swoją pokój z centralnym ogrzewaniem, warunki bytowe dobre, lecz chora jest na sklerozę i cierpi na zanik pamięci. Ma ona jeszcze dwie córki mężatki, jednak żadna nie chce zabrać matki do siebie...”. Czytelnik zapytuje redakcję: Czy jest jakieś prawo zmuszające córki do zabrania matki do siebie?”

Podsumujmy: matka (teściowa) ma swój pokój, dobre warunki materialne, opiekę, syna, lecz ma się, krótko mówiąc, wynosić! Dlaczego? Bo stała się niewygodnym ciężarem. Po pierwsze — zajmuje pokój wyłącznie dla siebie (trzeci godna uwagi w obecnej sytuacji mieszkaniowej), po drugie — nie może już sprzątać, opierać i niańczyć wnu-

ków. Być może, syn jej nie wie, że taki list wysłany był do redakcji. Ze względów taktycznych, synowa pisaniem listów się nie parała. Zrobił to za nią jej kochający brat w imię „dobrej” swojej siostry.

Ponieważ jednak autor listu prosi o poradę prawną, warto sprawę naświetlić od tej strony.

A więc — matka ma prawo dochodzenia od swych dzieci renty alimentacyjnej. W wypadku, gdy posiada odpowiednie mieszkanie u jednego z dzieci, nie ma ona możliwości zmuszenia innego dziecka do przyjęcia jej do wspólnego mieszkania.

Prawo jest więc po stronie słabych i skrzywdzonych. Obowiązkiem aktywnego społecznego, prasy i organów władzy ludowej jest jednak nie tylko formalne przestrzeganie praworządności, lecz i stała walka z bezdusznością.

Suchy język prawnika użył sformułowania, iż nie ma ona możliwości zmuszenia innego dziecka...”. Dla nas zaś w tym ujęciu rozszyfrowana została tragedia starej matki.

Fakt to nieodwołalny. Świadczy o tym list innego Czytelnika, ob. W. W.

„Mam staruszkę, który liczy 79 lat. Chciałbym go oddać do przytułku, ponieważ jest już niewidomy, a przy mojej zagroździe jest dużo wody. Obawiam się, żeby się nie utopił. Dla mnie jest on człowiekiem obcym. Po pierwszej wojnie światowej przyszedł go, jako sierotę, mój wujek. Jako spadkobierca po wujku przyjął starca na swoje utrzymanie”.

I znów ta sama nuta: stary człowiek, który niejedną kawałek chleba sobie zapracował, musi odejść. Dlaczego? Bo stał się niewygodny.

Nie wiemy co prawda, jak w tym wypadku wyglądało zobowiązanie spadkobiercy wobec wuja co do roztoczenia opieki nad starcem. Przypuszczamy, że wuj był do niego przywiązany i nie chciał, aby jemu działa się krzywda. Świadczy to na pewno dobrze o zmarłym, gorzej zaś o jego krewniaku.

— Zawsze to wygodniej — gdy państwo przyjmie na swoje barki ciężar opieki nad starcami. Tylko — że od nas państwa i społeczeństwa też się coś należy. Ale o tym najczęściej wolimy zapomnieć.

LIDIA JANASKOWA

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera energetyka z praktyką w ruchu elektrycznym na stanowisko Dyżurnego Inżyniera Ruchu z wynagrodzeniem wg układu zbiorowego w energetyce — zatrudni Elektrociepłownia Żerań, Warszawa, 1. Modlińska 15. Mieszkanie wg obowiązujących norm państwowych zapewniamy. K2808

Inżynierów technologów drewna, konstruktorów mebli lub techników na stanowiska projektantów — zatrudni Pracownia Konstr. - Technologiczna WZPPT w Olsztynie, ulica Szrajbera 11. Wymagana praktyka, wynagrodzenie do uzgodnienia. K3219

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Poznań, ulica Ogrodowa 12, zatrudni inżyniera wzgl. technika do spraw racjonalizacji i współzawodnictwa, inżyniera branży sanitarnej do badania dokumentacji technicznej, magazyniera ze znajomością materiałów instalacyjnych oraz 10 pracowników fizycznych w charakterze pomocników w brygadach elektrycznych. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 208. K2922

Placowego poszukuje zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Wawrzynia 1-7. Zgłoszenia przyjmuje pokój 23. K3290

Ośrodek Doświadczalny Piątkowo, pow. Środa zatrudni natychmiast 3 mężczyzn i 3 kobiety jako pracowników sezonowych. Warunki według układu zbiorowego pracy. Mieszkanie, stolówka na miejscu. Stacja kolejowa Środa Wlkp., odległość 3 km. 5772g

MURZYNOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W MURZYNOWIE powiat Gorzów Wielkopolski SPRZEDADZA każdą ilość

PŁYTEK CHODNIKOWYCH

wymiar 30 x 30 x 5 cm, w cenie po 3 zł za szt.

Zamówienia należy kierować pod adresem: Murzynowskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Murzynowie, pow. Gorzów Wlkp., telefon 67 i 138. K3429

Praca

Ogrodnik - kwiaciarnik - warszawski i pomocnik potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6025g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia: Grottegera 14 m. 4, po godz. 17. 6218g

Gospośka lub emerytka do 2 osób potrzebna (pokój służbowy). Rycerska nr 4, godz. 14-18. 5861g

3-letni uczeń w naukę w zawodzie instalacji elektrycznej przyjmie „Elektrotechnika” Poznań, Walki Młodych 8/6. 5921g

Ogrodnik pomocnik rutynowy kwiaciarnik, warszawski, trzeźwy, godny zaufania potrzebny do większego ogrodnictwa. Referencje konieczne. Ogrodnictwo, E. Bednarski, Świebodzin k. Wałbrzycha. 7594p

Nauka

Kto przyjmie panienkę w naukę do jakiegokolwiek zawodu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 5927g



Dużo szczęścia i radości z wygranej życzą
SWYM SYMPATYKOM
„Koziołki”



UWAGA!

UWAGA!

Sympatycy TOTO - LOTKA

W TYGODNIU PRZEDŚWIĄTECZNYM PRZYJMujemy ZAKŁADY:

w terenie od wtorku do piątku — godzin południowych
w Poznaniu od wtorku do piątku do godziny 20-tej.Dyżurne kolektury „ORBISU” przy placu Wolności
i Czerwonej Armii czynne w piątek do godziny 22-iej.

W sobotę 21. IV. hr. Punkty „Toto” nieczynne

K3573

Kupno

Kupię prasę hydrauliczną od 60-100 ton, Poznań, Dzierżyńskiego 171 m 16. 5877g

Okazjnie kupię samochód osobowy Citroen Adler, Hanomag lub inny Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 5919g

Sprzedaż

Tapezary — amerykański, „Wersalki”, fotele sprzedawca tapiceria, przyjmuję przeróbki, Małeckiego 33. 4609g

Sprzedam samochód „Mikrus” oraz rower wysiłkowy „Jaguar”. Poznań, ul. Rutkowskiego 72, po godz. 16, tel. 642-72. 5851g

Tokarnie pół Norton 2 m tocznia b. dobrym stanie i rower wysiłkowy „Faworyt” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5946g.

Maszynę damską „Singer” sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 42 m. 1. 5852g

Sprzedam krowę młodą, dużą, na ościeleniu i jałowicę wysokocielną. Krzyżowniki, ul. Siłpiska 12. 5855g

Sypialnię niekompletną okazjnie sprzedam. Osiedle Warszawskie, Kutnowska 12 m. 3. 5867g

Spacerówkę gładką, z budką, tani sprzedam. Właderna, Mielżyńskiego 31b m. 1. 5866g

Łodówkę „Byfa” i drzwi wewnętrzne okazjnie sprzedam. Tel. 82-11. w. 635. 5865g

Sprzedam większą ilość cebulek kwiatowych mont brej. Rataje 98. 5862g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer” 1.500 zł. Rataje 32 m 34, front. 5875g

Sprzedam 200 rocznych kur — nosici. Przeźmirowo, Ogrodowa 100. 5878g

Sprzedam samochód Ford Elfel w dobrym stanie. Grodzisk Wlkp., Plac Anny 13 II ptr. 5884g

Sprzedam stół wyciągany, prostokątny, stolik okrągły i pod telewizory — dębowe, jasne, łóżko metalowe, nową witrynę orzechową. Stalarnia Kramarska 17. 5889g

Maszynę kościarkę z zamontowanym silnikiem sprzedam. Zakoplańska 55 tel. 449-21. 5891g

Tanio sprzedam łódź motorową 4-osobową. Piastowska 48, przystań „Surma”. 5899g

Sprzedam spacerówkę zesk i radio „Amati”. Tel. 524-77. 5906g

Lokale

3 duże pokoje, kuchnia w Kościelnie, śródmieście — zamienię na 2 pokoje, kuchnia Puszczkowsko lub Mosina. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5524g.

Wiosna!! Wiosna!! Wiosna!!

MHD Artykułami Odzieżowymi i Galanterijnymi

W POZNANIU

powiadamia

SWOICH KLIENTÓW

o nadejściu szeregu nowości w galanterii z dostaw krajowych w następujących sklepach:

WYTWORNE BIELIZNY DAMSKIEJ:

MHD nr 28 — ul. Ratajecka 22/24 (obok kina Apollo)
MHD nr 44 — ul. Czerwonej Armii 76 — „GALLUX”
MHD nr 24 — ul. Głogowska 158
MHD nr 32 — ul. Głogowska 174
MHD nr 8 — ul. Paderewskiego 1 — „ELEGANT”
MHD nr 23 — ul. Czerwonej Armii 59 — „ROMA”
MHD nr 20 — ul. Głogowska 55/57
MHD nr 22 — ul. Zwierzyniecka 12
MHD nr 15 — ul. Dąbrowskiego 50 — „IRKA”
MHD nr 16 — ul. Paderewskiego 8

GALANTERII MĘSKIEJ —

W SPECJALISTYCZNYCH SKLEPACH:

MHD nr 45 — plac Wolności 6 — „GALLUX”
MHD nr 19 — ul. Ratajecka 36
MHD nr 8 — ul. Paderewskiego 1 — „ELEGANT”
MHD nr 30 — ul. Paderewskiego 7
MHD nr 34 — ul. Dąbrowskiego 51

KAPELUSZE, CZAPKI I KRAWATY —

W SPECJALISTYCZNYM SKLEPIE:

MHD nr 18 — ul. Czerwonej Armii 71 — „ANTYLOPA” K3585

Przetargi — Komunikaty

Wielkopolska Huta Szkła w Gostyniu, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: jednego baraku typu mieszkalnego 408 m² powierzchni, cena wywoławcza 40.000 zł. Przetarg odbędzie się 3. V. 1962 r., o godz. 11 w Wielkopolskiej Hucie Szkła w Gostyniu. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, uspołecznione i osoby prywatne. Biorący udział w przetargu zobowiązani są złożyć w NBP O/Gostyń, konto 1204-6-99 na dwa dni przed rozpoczęciem przetargu, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Ogłędzin baraku można dokonywać codziennie w godzinach przedpołudniowych w Wielkopolskiej Hucie Szkła w Gostyniu. Informacji udzieli Dział Głównego Mechanika, do którego należy kierować oferty w podwójnych kopertach. K3370

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji, Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto podaje do wiadomości: w związku z projektowaną przebudową ulicy Wołyńskiej zamyka się z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego w w. ulicę na odcinku od ul. Grunwaldzkiej do ul. Fabianowskiej. K3509

Dom dwurodzinny na ukończeniu, podpiwniczony do tego 1 ha ziemi w Pniewach sprzedam. Wiadomość: Józef Ratajecki, Pniewy, ul. Dworcowa 21, tel. 156. 7588p

Sprzedam dom murowany, chlew, pół morgi ogrodu, 30 drzew, Luboń koło Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7587p.

Sprzedam 1/3 willi, wyłączonej (potrzebne mieszkanie do zamiany) oraz sprzedam II ptr., z możliwością urządzenia mieszkania strychoowego (centrum). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5825g.

Parcelę w Poznaniu 1000 m², zatwierdzonym planem zabudowy willi jednorodzinnej, zamienię na nowy samochód, lub sprzedam. Tel. 632-27. 5826g

Oddam w dzierżawę duży ogród przy tramwaju. Mieszkanie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5863g.

Działkę ogrodniczą blisko Poznania tani sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5869g.

Kupię spiesznie willę (połowę) — 450.000,— zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 5895g

Zguby

Rower numer fabryczny A 9195930 znaleziono. Odebrać za zwrot kosztów. Oferty z opisem Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6416g.

Matrymonialne

Panna po 30, studia AM, posłubi kawalerę dobrzego, przystojnego, z wyższym wykształceniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7596p.

Panią przystojną, zgrabną, elegancką, kończącą studia pozna wysoki brunet, kawaler, lat 30, mgr inżynier, materiałista niezależny, posiadający ładne mieszkanie — woj. zachodnie. Oferty z fotografią Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7593p.

+

Dnia 17 kwietnia 1962 r. zmarł, namaszczoney Olejami św., przeżywszy lat 61, mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wuj, śp.

Jan Pogłodziński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Warszawa, Wrocław, Bydgoszcz. 6406g

+

W dniu 17 kwietnia 1962 r. zmarł, opatrzoney Sakramentami św., przeżywszy lat 79, nasz kochany ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, śp.

Stanisław Ulatowski

powstaniec wielkopolski, b. por. W. P.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 16,30 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Roźnowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Roźnowo, poczta Oborniki Wlkp. 6359g

+

W dniu 17 kwietnia 1962 r. zmarł, opatrzoney Sakramentami św., przeżywszy lat 79, nasz kochany ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, śp.

Stanisław Ulatowski

powstaniec wielkopolski, b. por. W. P.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 16,30 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Roźnowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Roźnowo, poczta Oborniki Wlkp. 6359g

Dnia 17 kwietnia 1962 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoney Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 76, śp.

dr med. Stefania Rogala

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. Msza św. żałobna odprawi się dnia 28 bm., o godzinie 6,30 w kościele św. Anny.

W głębokim smutku pogrążona
DZIECI I WNUKI
Poznań, Kalisz.

Dnia 17 kwietnia 1962 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzoney Sakramentami św., w wieku lat 77, śp.

dr Roman Dreżepolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza na Solacu, przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona
CÓRKA
Poznań, Wojska Polskiego 13. 6396g

Dnia 17 kwi. nia 1962 r. odszedł od nas nieodżałowanej pamięci druh i przyjaciel, śp.

dr Roman Dreżepolski

założyciel i długoletni prezes a ostatnio prezes honorowy Chóru Męskiego „ECHO” w Poznaniu, odznaczony Złotą Odznaką z wieńcem laurowym, za wybitne zasługi w rozwoju śpiewactwa polskiego. Postać Twoja drogi Romku, Twoje bezgraniczne oddanie Chórowi i umiłowanej pieśni polskiej, pozostaną dla nas na zawsze wzorem.

Zegnamy Cię naszym hasłem: „Cześć Pieśni!”
Twoi Echiści

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączy wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-13

